Cena 30 hal.

Adres wydawnictwa Kraków Stradom 13 Nr telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr 174455 — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Przewozie koło Mor. Ostrawy — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki

Cena 30 hal.

Prenumerata w Austr. Węgrzech Król. Polskiem i Niemczech: mies. 7 K kwart. 20 K. W Krakowie mies. 6.50 kwart. 19.50 K z odnoszeniem do domu mies. 8 K kwart. 24 K. Cena ogłoszeń 15 h za 1 mm 1-szp. Prenumeratę ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przewozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211

Rok I. — **Środa, 25. grudnia 1918.** — **Nr. 166.**

Węgry i Żydzi węgierscy w przededniu okupacyi.

Wiedeń, 22. grudnia.

Upadek panowania oligarcii madyarskiej sprowadził za sobą zupełną zmianę stosunku Węgrów do niewęgierskich narodowości, a zwłaszcza do Żydów. Postulaty, których dotychczasowe oligarchiczne rządy i stronnictwa węgierskie nie chciały uznać, dziś już nie wystarczają Słowianom, Rumunom i Niemcom węgierskim. Z drugiej strony obecni władcy węgierscy chętnieby się zgodzili na dalej idące ustępstwa narodowe, byle, by tylko utrzymać integralność młodej republiki węgierskiej.

Jednak za późno. Albowiem mimo wszystkich ostrzeżeń pogwałcały rządy węgierskie przez lat 50 prawo narodów. Ograniczały one obcym narodowościom prawo wyborcze, wolność słowa i zgromadzania się, szerokie warstwy własnego narodu eksploatowały swą agrarno-kapitalistyczną polityką gospodarczą, a wreszcie swą polityką zagraniczną i wewnętrzną wtrąciły w przepaść całą monarchię naddunajską, a przedewszystkiem Węgry. Przez proklamowanie unii personalnej, a później przez pokój odrębny z koalicyą chciał rząd Karolyego uratować węgierskie państwo narodowe. Rezultat jednak zawiódł, a dziś Węgry stoją przed okupacyą koalicyi. Kroacya oderwała się, Słowaczyzna odpadła, Rumuni obsadzili Siedmiogród i Węgry południowe, tam też doszło do kilkakrotnych utarczek a również Niemcy coraz głośniej poczynają domagać się autonomii narodowej albo przyłączenia do niemieckiej Austryi.

Zapewne nie tęsknią Serbowie węgierscy za panowaniem Karageorgewiczów, część bowiem pragnie utworzenia własnej republiki serbskiej jak też część Słowaków pragnie zachować odrębność słowackiej republiki i niezależność od Pragi, a większość Rumunów siedmiogrodzkich czuje wstręt do bojarów rumuńskich i odnogi dynastyi Hohenzollernów w Bukareszcie. Lecz jedno wspólne hasło posiadają wszystkie te niewęgierskie narodowości: »Uwolnić się z pod panowania republiki węgierskiej, która stoi przed katastrofą ekonomiczną«. Utworzyła się już na Węgrzech partya komunistyczna, która we własnych organizacyach i w organach swych zwalcza oficyalną socyalną demokracyę i jej ministrów.

Tak jak w innych krajach Żydzi padają ofiarą błędów popełnionych przez rządy, to samo dzieje się też na Węgrzech. Zwłaszcza na Węgrzech jest to zrozumiałe! Żydzi węgierscy tworzyli bowiem przez 5 dziesiątek lat typ skrajnej asymilacyi węgierskiej. Oni to dostarczali wszystkim stronnictwom węgierskim najzacieklejszych szowinistów.

Wszystkie ostrzeżenia i nawoływania przezornych Żydów i nieżydów spotykały się z szyderstwem i ironią ze strony dwóch przewodzących stronnictw żydowskich neologów i ortodoksów. Pogrążone w ustawicznej walce ze sobą, nie spostrzegały się nawet wówczas, gdy antysemityzm na Węgrzech zakreślił już bardzo szerokie koła. Czyniły one uchodźców żydowskich z Galicyi i Bukowiny odpowiedzialnymi za to i domagały się ich wykazania. Obecnie jednakoż runęło węgierskie państwo gwałtu, a z niem także i asymilacya.

Jednym z tych, który upadek ten przepowiedział już przed laty, jest węgierski minister dr Oskar Jassy. Lecz był to głos clamantis in deserto. W r. 1913 przedłożył on w klubie Gaililerza w Budapeszcie wniosek na ugodę z niewęgierskimi narodowościami. Na to zawołał jeden z obecnych syonistów: »Cóż będzie z narodowością żydowską?« Wówczas asymilatorzy podnieśli krzyk: »Niema narodu żydowskiego!« Ku ich wielkiemu przerażeniu odpowiedział dr. Jassy: »Tak, istnieje naród żydowski...« Ten właśnie naród żydowski zaczyna się obecnie poruszać w Siedmiogrodzie i południowej części Węgier, odkąd tam wkroczyli Serbowie i Rumuni. Równolegle z ukonstytuowaniem się Rumuńskiej i Serbskiej Rady Narodowej, ukonstytuowała się w Klausenburgu Żydowska Rada Narodowa.

Dr. Oskar Jassy był właśnie jednym z pierwszych, którzy przesyłali jej swe pozdrowienie. W Budapeszcie powstała nowa socyalistyczna organizacya żydowska.

Od dalszego rozwoju Węgier i od wzrastającej nacyonalizacyi zależy przyszłość Żydów węgierskich.

Verus.

Rumuni obsadzą Klausenburg.

Budapeszt, 23. grudnia BK Generał Necułcea wystosował telegram do węgierskiego komisarza rządowego w Klausenburgu, dra Stefana Apelhyego, któremu donosi o nieodwołanem wkroczeniu wojsk rumuńskich do Klausenburgu w dniu 24. bm.

Budapeszt, 23. grudnia BK Węgierskie biuro kor. donosi z Klausenburga: Wczoraj obradowało tu węgierskie zgromadzenie narodowe z udziałem około sto tysięcy osób. Zaprotestowano przeciw rozkawałkowaniu Węgier i oderwaniu gwałtem 26 komitatów.

Stosunek Czech do sąsiednich narodów.

Orędzie Masaryka.

Praga, 23. grudnia. C. B. P. W dalszym ciągu swego orędzia (pierwszą część podaliśmy we wczorajszym numerze) zdał prezydent Masaryk sprawę ze swych rokowań z Rumunami i Rusinami i określił stanowisko do południowych Słowian jako najserdeczniejsze przypieczętowane wspólnemi walkami. Z Rumunami i z południowemi Słowianami nie mamy żadnych terytoryalnych sporów. Jeżeli nieporozumienie między południowymi Słowianami i Włochami zostanie usunięte, wtedy zastąpiony zostanie pangermanizm środkowej Europy wzajemnem zbliżeniem się państw od morza Bałtyckiego aż do Adryatyckiego i dalej przez Szwajcaryę do Francyi. Byłby to silny wał przeciw Niemcom, jak długo ci nie zrzekają się swej dążności zaborczej na Wschodzie a zarazem ochrona dla Rosyi, któraby w ten sposób została odłączona od Niemiec. A wszyscy, cała Europa, potrzebują silnej na podstawie federatywnej zjednoczonej Rosyi. (Potakiwania).

Co się tyczy Niemców w naszych krajach jest nasz program od dawna znany. Obszar zamieszkany przez Niemców jest naszym obszarem i zostanie naszym. Zbudowaliśmy sobie nasze państwo, utrzymaliśmy je i od nowa je teraz budujemy i życzylibyśmy sobie tylko, ażeby nasi Niemcy przytem z nami współpracowali. Rozumiemy dobrze i liczę się z tem, że znajdują się oni w ciężkiej sytuacyi. Niestety ze względu na to przyznali się do pangermanistycznego pochodu zdobywczego przeciw Czechom. Nie pojęli oni sytuacyi światowej, byli oszołomieni początkowymi pozornymi sukcesami. Nasi Niemcy stali się ofiarom fałszywego austryactwa i krótkowzrocznych Habsburgów. Niemcy nasi przyszli początkowo jako koloniści i emigranci do naszego kraju. Mamy najzupełniejsze prawo do bogactw naszych obszarów, które są niezbędne dla naszego przemysłu i dla przemysłu Niemców, którzy żyją między nami. Nie chcemy i też nie możemy ofiarować naszych znacznych mniejszości czeskich w t. zw. obszarze niemieckim. (Oklaski). Życzę sobie szczerze, ażeby Niemcy jak najprędzej z nami się połączyli. Nikt nie może nam brać za złe, skoro po tylu doświadczeniach, będziemy ostrożnymi, ale zapewniam, że mniejszości w naszem państwie będą miały zupełne prawa narodowe i obywatelskie. Równoliniijny podział jest ze względu na szczególne zmieszanie obu narodów niemożliwym i problem ten jest nie tylko narodowym, lecz w znacznej mierze także społecznym.

Jeżeli austryaccy Niemcy zrzekną się swej żądzy panowania i pangermanizmu, jeżeli się wobec nas będą zachowywali lojalnie i nie będą się mieszali do naszych spraw, wtedy będą możliwe otwarte stosunki sąsiedzkie z nimi. Tuszymy, że byłoby możliwem w ten sposób korzystnie rozwiązać szczególnie trudny problem Wiednia.

Nasz stosunek do Niemiec uregulujemy wedle tej polityki, którą Niemcy rozpoczną wobec nas. Będziemy się zachowywali poprawnie i życzymy sobie, ażeby klęska militaryzmu pruskiego była zwycięstwem narodu niemieckiego. Życzymy sobie, ażeby naród niemiecki przywykł ograniczać się do swej własnej narodowej siły, zrzekł się dążności zaborczych i poświęcił swe wielkie siły i zdolności międzynarodowej organizacyi ludów i ludzkości. Jest o wiele więcej wzniosłych celów, aniżeli pangermanizm.

Było nienaturalne, że taki naród jak madziarski, mógł tak długo wyzyskiwać 4 inne narody: Słowaków, Rusinów, Rumunów i południowych Słowian. Dziś zdają sobie sprzymierzeńcy sprawę, że Madziarzy mają tylko prawo do swego własnego państwa narodowego, życzy sobie, ażeby nasz stosunek do nich został uregulowany w najbliższym czasie. Mniejszości madziarskie będą miały wszystkie prawa obywatelskie. Życzymy sobie tylko, ażeby Słowaczyzna otrzymała w całości granice potrzebne dla jej rozwoju. To samo odnosi się do Rusinów, którzy chcą się z nami złączyć.

Nasz stosunek do sprzymierzonych państw będzie nietylko politycznym. Nawiązałem już stosunki gospodarcze i finansowe z wpływowymi czynnikami Ameryki, Anglii i Francyi. Stany Zjednoczone zapewniły nam pomoc finansową (potężne oklaski) a prezydent Wilson przyrzekł nam poparcie dla potrzebnego wyżywienia w czasie przejściowym. (Burzliwe owacye dla Wilsona).

Orędzie podnosi następnie konieczność dobrego nowoczesnego wychowania, rozwój zdrowotności, wielkie reformy społeczne w duchu demokratycznym, z wykluczeniem wyzysku i panowania klas. Armia narodowa służyć będzie zabezpieczeniu granic i porządku.

Żydowski legion palestyński przybywa do Europy.

Haga, 23. grudnia. Tel. wł. Ż. B. K. Z Londynu donoszą telegraficznie, iż w tamtejszych kołach syońskich otrzymano z Jerozolimy telegram, w którym donoszą co następuje: W »Chadaszot mehaarec« (Nowiny z kraju), oficyalnym tygodniku żydowskiego legionu w Palestynie ogłoszono przedruk rozkazu Naczelnej wojskowej komendy żydowskiej, według którego ma legion żydowski odejść w najbliższym czasie do Europy. Oddział ten zostanie uzupełniony świeżemi siłami i tworzyć będzie odrębną formacyę, do której wejdą także ci Żydzi, którzy dotychczas odbywają służbę w armii angielskiej, amerykańskiej i innych armiach koalicyjnych. Nowo zorganizowany żydowski oddział wojskowy będzie miał do spełniania pewną misyę w Europie.

W londyńskich kołach syońskich sądzą, że legion odejdzie do jednego z krajów okupowanych dotąd przez państwa centralne.

Włochy za syonizmem.

Berlin, 23. grudnia. Tel. wł. Z Rzymu telegrafują do »Times« pod datą 8. grudnia: (»Times« z 10. grudnia.)

W teatrze narodowym odbył się wielki mityng w sprawie repatryacyi Żydów w Palestynie. Ambasador amerykański, angielski i inni oraz wielu ministrów poparło ruch syonistyczny. Głównym mówcą był senator włoski Ruffini, który żądał, by Włochy w imię swoich tradycyi stanęły na froncie ruchu, zdążającego do powrotu Żydów do ich kraju.

Ameryka dla ofiar pogromów.

Szalom Asz wyjeżdża do Europy.

Haga, 23. grudnia. Tel. wł. Ż. B. K. Żydowski komitet ratunkowy w Hadze otrzymał wiadomość, że Żydowski Komitet ratunkowy w Ameryce wysyła wkrótce okręt z żywnością i odzieżą dla ludności żydowskiej, która ucierpiała z powodu pogromów w Galicyi i w Polsce. Na okręcie tym wyjedzie komisya złożona z 5 najpoważniejszych działaczów żydow. w Ameryce. Między nimi znajduje się sławny poeta żydowski Szalom Asz.

We Włodzimierzu Wołyńskim nie było pogromu.

Fałszywe relacye P. A. T.

Warszawa, 22. grudnia. Tel. wł. »Moment« donosi, że wiadomość o pogromie we Włodzimierzu Wołyńskim, rozgłaszana przez P. A. T., pozbawioną jest wszelkich podstaw. Dziennik ten ogłasza relacyi pewnego obywatela, który przybył we wtorek dnia 16. bm. z Włodzimierza Wołyńskiego. Oświadcza on, że pogromu tam wcale nie było. W mieście panuje zupełny spokój. Zachowanie się legionistów wobec miejscowej ludności żydowskiej jest stosunkowo poprawne. »Moment« zauważa, iż nie wiadomo, jakie intencye żywiła P. A. T. ogłaszając tę nieprawdziwą wiadomość.

Przesunięty termin konferencyi pokojowej.

Berno, 23. grudnia. BK. »Echo de Paris« donosi, że konferencya pokojowa została przesuniętą z powodu podróży prezydenta Wilsona do Anglii i mającej nastąpić zmiany gabinetu angielskiego. Konferencya rozpocznie się najwcześniej z początkiem lutego.

Zaproszenie Wilsona do Hiszpanii.

Genewa, 23. grudnia. Tel. wł. Hiszpański prezydent ministrów, Romanones, zaprosił prezydenta Wilsona imieniem króla Alfonsa do Hiszpanii. Podróż tę odbędzie Wilson łącznie z odroczoną na przyszły miesiąc wizytą w Rzymie.

Powrót Romanonesa do Madrytu.

Paryż, 23. grudnia. BK. Prezydent ministrów hr. Romanones powrócił do Madrytu.

Imperyaliści w Ameryce.

Waszyngton, 23. grudnia. BK. Reuter [illegible] zaproponowa przywódca rep[illegible] kanów [illegible] 5 z 14 punktów Wilsona odroczyć aż do ukończenia kongresu pokojowego, mianowicie zw[illegible] narodów [illegible] mórz, ta[illegible] ograniczenia [illegible] darcze i redukcję zbrojeń [illegible] .wa niezbę[illegible] kom pra[illegible]

Zwiększenie arm[illegible]

[illegible] wyższ, sa[illegible] o [illegible] zwykle [illegible]

Berno, 23. grudnia. BK. »Petit [illegible]« donosi z Brukseli, że belgijska izba deputowanych przyjęła jednogłośnie przedłożenie według którego siła wojska belgijskiego zostaje podwyższona do cyfry 300.000 żołnierzy na stopie wojennej (dawniej tylko 180.000) a na stopie pokojowej do 1[illegible].000 żołnierzy (przedtem tylko 18.000).

[illegible]rawa kolonii niemieckich w Afryce.

Barkly West, 22. grudnia. BK. Minister Dewett oświadczył na kongresie górników dyamentowych, że rząd ma zamiar niemiecką południowo zachodnią Afrykę wydać Unii. Ta miała by także oświadczyć się co się ma stać z niemiecką wschodnią Afryką.

Milijukow o sytuacyi w Rosyi.

Berlin, 23. grudnia. BK. Jak donoszą pisma z Rzymu, oświadczył rosyjski przywódca kadetów Milijukow przed swoim wyjazdem do Paryża, redaktorowi „Epoca" co następuje: Delegacya rosyjska za granicą ma na celu wyjaśnienie, o ile to możliwe, o kwestyach rosyjskich i przyspieszenie wkroczenia do Rosyi prawdziwych przyjaciół i sprzymierzeńców, ażeby kraj uratować z obecnej sytuacyi i przed zupełnem upadkiem. Ta interwencya jest nieunikniona a jeżeli nie może nastąpić teraz, ukształtuje się sytuacya w Rosyi o wiele gorzej. Anarchia wewnętrzna przybrała takie rozmiary, że przywrócenie porządku wymaga wkroczenia znacznych sił. 99 proc. ludności rosyjskiej sprzyja interwencyi. Przyjdzie z pewnością dzień, w którym niesłychane cierpienia wygłodniałych mas sprowadzą powstanie. Wtedy zostaną pogrzebani panowie i tyranowie pod gruzami ich pozornie niewzruszonej budowli.

Terror bolszewicki.

Wiedeń, 23. grudnia. »Telegraf« donosi z Wrocławia, że wojska niemieckie na Ukrainie toczą ciężkie walki z bolszewickiemi bandami koło Żytomierza i Partycz. Wojska niemieckie, które znajdują się w drodze do ojczyzny, pobiły wszędzie bandy i rozprószyły je. Liczne działa zostały zdobyte. Z Pskowa donoszą, że bolszewicy rozstrzelali 460 kontrrewolucyonistów. Skazanych na śmierć podzielono na grupy i kazano im wykopać sobie groby. — Także wszystkie te osoby, które w czasie okupacyi znalazły się na publicznem stanowisku, zostały wymordowane. Terror szaleje w całej Rosyi.

Program Karolyi'ego.

Budapeszt, 22. grudnia. BK. Dziś przedpołudniem przedstawił prezydent ministrów na zgromadzeniu ludowem w sali reduty swój program. wstępie zaznaczył, że jest przekonany, iż naród amerykański nie ścierpi ażeby 14 punktów jego prezydenta zostało pozbawionych właściwej treści. Przywódcy starego panowania niechaj pokutują za wojnę ale nie powinno się ukarać ludu, który we wojnie tylko cierpiał jednakowoż jej nigdy nie chciał. — Oświadczył się jako zwolennik pacyfistycznej demokratycznej, radykalnej polityki, obejmującej obszerny program społeczny. Omawiając belgradzką umowę zawieszenia broni skarżył się na niedotrzymanie układu ze strony koalicyi i powiedział, że gdyby był tylko przeczuwał, że układ ten zostanie tak fałszywie interpretowany nie byłby go nigdy podpisał.

Sądzi on że i po tamtej stronie nareszcie zrozumieją, że tak dalej iść nie może. Szczególnie ufa on teraz, kiedy Wilson jest w Europie gdyż wie, że takie pogwałcenie praw nie da się pogodzić z charakterem Wilsona.

Co do programu wewnętrznego oświadczył Karolyi, że uznaje teoryę własności prywatnej, sądzi jednak, że własność nie powinna być taką absolutną świętością jak w starem prawie rzymskiem. Uważa reformę własności gruntownej za bardzo konieczną, ażeby wracający z frontu dostali ziemię. Także kapitał ruchomy nie może zostać nienaruszony. Odnośnie do kwestyi armii zauważył, że niema rządu i niema żadnego państwa pacyfistycznego, które by mogło istnieć bez armii.

Komisya wojskowa we Wiedniu.

Berno 23. grudnia. BK. W urzędzie Havasa wojskowych zjawiła się dzisiaj komisya, wysłana przez naczelną komendę armii włoskiej celem przygotowania kwatery dla włoskiej misyi wojskowej, złożonej z 25 oficerów i 112 ludzi. Ta miałaby skontrolować przeprowadzenie warunków zawieszenia broni w krajach byłej Austryi (bez Węgier). Stać będzie pod kierownictwem generała Segro, ze stałą siedzibą we Wiedniu.

Włoscy oficerowie we Wiedniu.

Wiedeń, 23. grudnia. Od kilku dni bawi we Wiedniu 7 włoskich oficerów, których zadaniem jest zaopatrzenie włoskich jeńców wojennych w żywność i wysłanie ich z powrotem do Ojczyzny. Dzisiaj rano sześć tych włoskich oficerów wyjechało do Pragi.

Wojska koalicyi obsadzą Cieszyn?

Praga, 23. grudnia. Tel. wł. »Česke Słowo« donosi, że generalisimus Picconi zabawi w Pradze przez tydzień i wyjedzie następnie do głównej kwatery czeskiej, aby kierować operacyami czesko-słowackich wojsk na Słowaczyźnie. Piccioni oświadczył, że z rozkazu generalisimusa Focha **wojska koalicyi obsadzą Cieszyn.** Rozkaz generalisimusa Focha ma być w ciągu najbliższych dni wykonany.

Czesi chcą obsadzić Bogumin.

Praga, 23. grudnia. Tel. wł. »Narodni Listy« piszą: Przedstawiciele »Narodniego Vyboru« z Bogumina bawią od kilku dni w Pradze. Zgłosili się oni u odnośnych ministerstw i oświadczyli, że w Boguminie panują niemożliwe stosunki, wynikłe przez obsadzenie miasta przez polską załogę. — Interwencya władz jest konieczną. Przedstawiciele »Nar. Vyboru« uzyskali zapewnienie, że władze czeskie zwracają pilną uwagę na ciężkie położenie Czechów w Boguminie i postarają się temu zaradzić.

Czesi obsadzą Łużyce.

Drezno, 23 grudnia. Tel. wł. Nad południową granicą saską skoncentrowano z polecenia bawiących tam oficerów francuskich większe czeskie związki wojskowe. Również w Libercu skoncentrowano uderzająco wielką liczbę czeskich kolejarzy. Z oznak pewnych wzmocnionych jeszcze zeznaniami bawiących tam oficerów można wnioskować, że obsadzenie saskich obszarów jest rzeczą zadecydowaną.

Wiedeń, 23. grudnia. Według doniesień z Drezna Czesi mają zamiar obsadzić Łużycę.

Żądania Włoch.

Lugano, 23. grudnia. Tel. wł. Włoscy delegaci na konferencyi pokojowej postawią według półurzędowego komunikatu następujące żądania:

1. narodowe uzupełnienie Włoch na podstawie zasady narodowościowej, geograficznej przynależności i militarnego bezpieczeństwa,
2. uznanie niezawisłości Albanii,
3. udział Włoch w tych obszarach Azyi i Afryki, które będą odebrane Turkom i Niemcom.
4. podział kolonii w Afryce z uwzględnieniem potrzeb Włoch,
5. odszkodowanie wojenne i przyznanie włoskiej części.

Demonstracya inwalidów w Berlinie.

Berlin, 23 grudnia. Tel. wł. Wczoraj doszło przy ulicy »Unter den Linden« do wzruszających scen, gdy maszerująca 1. dywizya gwardyjska natknęła na wielotysięczny pochód inwalidów wojennych którzy wracali ze zgromadzenia w cyrku Buscha. Maszerujące wojska powstrzymane zostały przez inwalidów, przyczem doszło do demonstracyi z obu stron. Przed inwalidami wieziono trzech zniekształconych żołnierzy na specyalnym wozie, dalej szli inwalidzi o kulach, a za nimi niezliczone szeregi innych. Ślepych prowadzono. Na czele pochodu niesiono tablice z napisami: »Nie podzięki, lecz prawo«, »Precz z winnymi, którzy nas w nędzę wepchnęli«. Na innej tablicy wymalowano żołnierza o jednej nodze i jednem ramieniu, w którem trzymał swoją głowę. Pod tym umieszczony był napis: »Podziękowaniem ojczyzny jest miesięczna renta w wysokości 67 marek!«

Wszyscy winowajcy wojny zapłacą odszkodowanie.

Zagrzeb, 23. grudnia. BK. »Samouprawa«, organ belgradzkich radykałów domaga się w artykule zatytułowanym »Konieczność międzynarodowa«, by odszkodowanie obciążyło nietylko głównych winowajców wojny światowej, lecz także wszystkich współwinnych. Oprócz Niemców również Bułgarzy i Madziarzy muszą odczuć, iż wszyscy solidarnie płacą szkody, które spowodowali. Co się tyczy aneksyi to sprzymierzeni nie żądają niczego, co należy do obcego narodu.

Pogrzeb prezydenta Portugalii.

Lizbona, 23. grudnia. (Agencya Havasa) Wczoraj odbył się pogrzeb prezydenta Sidonia Paes. W orszaku pogrzebowym widziano również oddziały załóg angielskich, francuskich, hiszpańskich i amerykańskich okrętów wojennych, stojących w porcie. Angielski poseł z polecenia króla złożył wieniec na trumnie.

Bezrobocie górnośląskich kolejarzy.

Gliwice, 23. grudnia. BK. Górnośląski »Wanderer« donosi z Mysłowic: Funkcyonaryusze górnośląskich kolei lokalnych rozpoczęli wczoraj bezrobocie. Spory cennikowe mają być przyczyną tego. Dotąd nie uzyskano porozumienia.

Bezrobocie w górnośląskich kopalniach zakończone.

Bytom, 23. grudnia. BK. Bezrobocie robotników w kopalniach w Rybniku zakończyło się. Praca w kopalniach górnośląskich jest znowu w pełnym toku.

Bolszewicy pomagali Niemcom.

Haga, 23. grudnia. Tel. wł. Odnośnie do wkroczenia Anglii do Rosyi, oświadczył angielski minister wojny, Lord Milner co następuje:

»Powodem, dla którego użyto wojsk sprzymierzonych do tej akcyi i wysłano do Rosyi, jest to, że bolszewicy pod każdym względem pomagali nieprzyjacielowi. Przez ich system zostało uwolnionych kilkaset tysięcy żołnierzy niemieckich dla frontu zachodniego. Wskutek ich zdrady wpadły źródła nafty w Rumunii w ręce Niemców. Bolszewicy wydali flotę czarnomorską Niemcom i napadli z tyłu na Czechosłowaków, którzy nie pragnęli niczego więcej, jak dostać się do Europy, ażeby walczyć dla swego narodu.

Powrót naczelnika do Warszawy.

Kraków, 23 grudnia. PAT. Naczelnik Piłsudski przyjechał dzisiaj rano do Krakowa w drodze powrotnej z podróży inspekcyjnej ze Wschodu i zatrzymał się w krakowskiej komendzie wojskowej, poczem o godz. 2. po południu udał się w dalszą drogę do Warszawy.

Wielka oszczędność!!

dla każdego, jeżeli zamiast kupować gazetę po 30 hal. dziennie, zabonuje

»NOWY DZIENNIK«

przynajmniej na pół roku z góry. Przez zapłacenie K 40.— oszczędza każdy 15 koron. Kto nadeśle prenumeratę na kwartał, otrzyma »N. D.« bezpłatnie do końca roku bieżącego.

Komunikat Biura Palestyńskiego we Wiedniu

Ze syońskiego Biura centralnego w Berlinie otrzymujemy wiadomość, że natychmiast po powrocie Dra Jakobsohna z Londynu odbędzie się w Kopenhadze zjazd członków A. K. Prof. Warburga, Dra Hantkego oraz sekretarzy Lichtheima i rzeczoznawcy w sprawach palestyńskich Dra Nawratzkiego.

Po tej konferencyi należy oczekiwać pierwszych konkretnych wytycznych dla pracy kolonizacyjnej.

Komunikat ogłoszony swego czasu, że poszukuje się kwalifikowanych urzędników dla Palestyny został wydany — jak się obecnie dowiadujemy — z biura londyńskiego. Podania odnośne można wnosić na adres biura Kopenhaskiego Hyskenstrasse 10.

Myśli przewodnie w sprawie osiedlenia zamożnych kolonistów na gruntach Funduszu narodowego.

Z wielu pytań, które otrzymujemy, wybija się obawa także i zamożniejszych sfer, czy dla osiedlenia w Palestynie ziemia w dostatecznych rozmiarach i w dość krótkim czasie będzie stała do dyspozycyi. Interesowani oczekują na ogół, że w pierwszym rzędzie fundusz narodowy jest do tego powołany, by tę ziemię przygotować, już to dlatego, że opanowuje sytuacyę na miejscu, już to, że wydzierżawienie gruntu zwalnia kolonistów od ciężaru zapłaty ceny kupna. Rzecz jednak zrozumiała, że szczupłe środki, któremi fundusz narodowy rozporządza, muszą być w pierwszym rzędzie użyte na korzyść sfer, nie rozporządzających kapitałem. Leży jednak w interesie publicznym wspierać także kolonizacyę grup zamożniejszych, gdyż wiadomo z doświadczenia, że przy każdej takiej osadzie powstaje znaczniejsza liczba kolonii robotniczych. Z drugiej strony jest rzeczą nader ważną, by możliwie znaczna część ziemi palestyńskiej była własnością Ż. F. N. jako reprezentantka ogółu, a nie w rękach prywatnych. W tym celu postanowiła grupa zamożnych syonistów z Wiednia i Galicyi stworzyć plan kolonii »Salmona«, którego zasady zostały sankcyonowane — tymczasowo — przez biuro naczelne funduszu narodowego.

Główne zasady tego planu podajemy poniżej:

1. Każdy z uczestników oddaje funduszowi narodowemu przynajmniej 50.000 koron na zakupno gruntu bez prawa do odsetek.

2. Fundusz narodowy kupuje dla wszystkich uczestników razem kompleks gruntu i obejmuje się okupacyi i przygotowania przyszłej osady, to znaczy nawodnienia, osuszenia, budowy dróg i t. d., oczyszczenia gruntu z kamieni i chwastów, melioracyi, itp. Następnie Ż. F. N. po oddzieleniu części gruntu, przeznaczonej na wspólne potrzeby, resztę tak rozparceluje, że każdy z uczestników otrzyma część odpowiadającą wpłaconemu udziałowi F. N. otrzymuje z powrotem koszta przygotowania i parcelacyi.

3. Kapitał potrzebny do podjęcia robót budowlanych czy to prywatnych czy to wspólnych i dla sprawienia żywego i martwego inwentarza mają uczestnicy wpłacić w przeciągu dwóch miesięcy od dnia zawezwania ze strony F. N. lub też komitetu akcyjnego spółki, o ile nie otrzymają za pośrednictwem F. N. pożyczki na ten cel.

Uczestnik może jednak na te wydatki otrzymać kredyt tylko w tym wypadku, jeżeli potrzebny kapitał z wyłączeniem kosztów przygotowania i parcelacyi, które wedle p. 1) ma się Ż. F. N. zwrócić, przenosi kwotę 50.000 kor. i tylko o ile tę sumę przewyższa. Jeżeliby uczestnik nie zwrócił na czas kosztów przygotowania i parcelacyi, albo też nie wpłacił kapitału potrzebnego na wyżej wspomniane wydatki, ma F. N. względnie komitet akcyjny spółki prawo danego uczestnika po wypłaceniu mu włożonej sumy bez odsetek wyłączyć, a odpowiednią parcelą dowolnie rozporządzać.

4. Grunt kolonii jest wyłączną własnością Ż. F. N. Uczestnicy mają tylko prawo do dziedzicznej dzierżawy parceli odpowiadającej wpłaconemu kapitałowi.

Prawo to przysługuje im, ich dzieciom i wnukom, wszystkim tym bez żadnego czynszu. Ostatni z tych dzierżawców ma prawo grunt na dalsze 99 lat wydzierżawić na podstawie ogólnych warunków dzierżawnych F. N.

5. Uczestnicy, względnie ich następcy, biorą na siebie obowiązek urządzenia swych gospodarstw wedle wskazówek F. N. Mają niemi tak zarządzać by interesy żydowskie nie były narażone na szwank. W pierwszym rzędzie mają grunt o ile możności własnoręcznie uprawiać lub przy pomocy żydowskich robotników, pod warunkami wyznaczonymi przez F. N. Autonomiczne żydowskie władza centralna w Palestynie, a w jej braku ściślejszy Komitet akcyjny syoński mają na podstawie zasad wypracowanych przez Ż. F. N. rozstrzygać, czy gospodarka odbywa się w zgodzie z narodowymi interesami.

6. Poza tem podejmują się dzierżawcy dziedziczni obowiązku, nie wydzierżawiać gospodarstwa w drugie ręce, chyba że oni lub ich następcy z ważnych powodów przez dłuższy czas nie będą w stanie prowadzić osobiście gospodarki. Jako tego rodzaju powody mogą n. p. uchodzić: ciężka choroba lub niezdolność do pracy nie dającego się zastąpić członka rodziny, powołanie na urząd publiczny itp.

O ile by się okazała konieczność wydzierżawienia w drugie ręce, nie wolno w każdym razie za grunt jako taki pobierać wyższego czynszu niż ten, który dzierżawca płaci F. N. Wyższy czynsz może tylko pobierać za zgodą F. N. Również i czas dzierżawy może ugodzić jedynie w porozumieniu z F. N.

7. Gdyby któryś z uczestników lub jego następców miał systematycznie naruszać zobowiązania, zawarte w p. 5 i 6., przysługuje F. N. prawo uznać kontrakt dzierżawy za rozwiązany. W tym jednak wypadku ma obowiązek każdorazowemu dzierżawcy wypłacić odszkodowanie za budynki i urządzenie wedle każdoczesnych obowiązujących przepisów.

Na podstawie tych przewodnich myśli zawiera się umowę z pojedynczymi kolonistami. Jesteśmy gotowi przyjmować zgłoszenia interesentów celem skompletowania koniecznego dla założenia kolonii minimum gospodarstw, o ile naturalnie odnośni interesenci zgadzają się na te zasady. W każdym razie mogą ci reflektanci liczyć na szczególne poparcie ze strony F. N.

Zwracamy uwagę, że zgłoszenia w celach ewidencyjnych w kilku równocześnie komisyach są zupełnie zbyteczne.

Zawiadamiamy naszych

odsprzedawców :: i abonentów ::

iż przesyłka pieniężna czekiem poczt. Kasy oszczędn. znowu jest umożliwiona i prosimy wszystkich o natychmiastowe uregulowanie wszelkich zaległości i rachunków.

Administracya »N. Dziennika«

Zjazd mężów zaufania organizacyi syonistycznej zachodniej Galicyi.

Organizacya syonistyczna dla zachodniej Galicyi zwołuje na czwartek, 26. grudnia do Krakowa zjazd mężów zaufania.

Zjazd odbędzie się w lokalu stow. »Solidarność« (Bnei-Brith), ul. Zielona 10. I. piętro.

Otwarcie zjazdu o godz. 9-tej rano.

Zmiany w przepisach wyborczych.

»Robotnik« warszawski ogłasza:

Rada ministrów, zmieniając odpowiednie punkty ordynacyi wyborczej, uchwaliła:

Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania.

Karty zawierać mają jedynie numer listy, na którą wyborca chce oddać głos.

Numer może być drukowany albo pisany.

Tylko koperty, w które wyborcy będą wkładać karty wyborcze, będą urzędowe.

(Z tego wynika, że kartki wyborcze nie będą urzędowe, ostemplowane i nie będą kupowane po 10 hal., jak pierwotnie planowano, lecz że można będzie podawać listy, pisane na zwykłym papierze; koperty zaś będą urzędowe. Red.)

Prócz tego Rada ministrów uchwaliła jako ostateczny termin przedstawienia list kandydatów na posłów Głównym Komisyom Wyborczym dzień 4. stycznia.

Przygotowania wyborcze w Krakowie.

Listy wyborcze w Krakowie zostały już sporządzone. Główna Komisya wyborcza podzieliła miasto Kraków, powiat krakowski i powiat [illegible]rski na obwody głosowania i wyznaczyła [illegible] ich członków miejscowych komisarzy wyborczych. Odnośne obwieszczenia ukażą się na [illegible]ulic. Obecnie w opracowaniu podział na obwody głosowania i wyznaczenie członków miejscowych komisyj dla powiatu wielickiego. W Krakowie przystąpią miejscowe komisye w przyszłym tygodniu do sprawozdania list wyborczych i do ich wyłożenia przez dni 5 po 8 godzin dziennie, w którym to czasie można będzie wnosić reklamacye.

St. radca Sikorski, jako rządowy komisarz wyborczy urzęduje w Krzysztoforach, I. p., pop. od 4 do 7 i przyjmuje w sprawach wyborczych od godz. 3—7.

Wiadomości z Palestyny.

Biuro palestyńskie we Wiedniu komunikuje:

Otrzymaliśmy od zaufanego towarzysza parę autentycznych wiadomości dotyczących położenia w Palestynie po okupacyi i sądzimy, że wobec wielkiego zainteresowania wszelkiemi sprawami palestyńskiemi nie będzie od rzeczy podzielić się niemi z szerszym ogółem.

Nasz mąż zaufania stał w służbie wojskowej austryackiej na południe od Beyrutu i wraz z armią turecką cofnął się po przełamaniu frontu przez Anglików w okolicę Tul-Kerim na północ. Udał się następnie do Wiednia koleją żelazną, która po wybudowaniu tunelu przez Taurus idzie bez przerwy z Aleppo do Hajdar Paszy naprzeciw Konstantynopola. Wiadomości swoje zaczerpnął częścią z własnych przeżyć, częścią z wieści, które przedostawały się przez linie bojowe w czasie, gdy wojska nieprzyjacielskie przez parę miesięcy stały w pobliżu Jaffy i Jerozolimy.

Wszędzie, gdzie wkroczyły wojska koalicyi, które składały się przeważnie z angielskich kontyngentów, panuje spokój i porządek. Ruch z Egiptem jest nadzwyczaj ożywiony, do czego szczególnie przyczyniło się doskonałe połączenie kolejowe z Kairo do Jerozolimy, które od czasu wybudowania przez Anglików mostu obrotowego przez Suez nie ulega żadnej przerwie. Z Egiptu też u częścią drogą morską odbywa się aprowizacya Palestyny. Wogóle zdziałali Anglicy na polu gospodarczem i kulturalnem w przeciągu krótkiego czasu niezwykle wiele. Tak wybudowali w Jerozolimie wodociągi, urządzili elektryczne oświetlenie uzupełnili kanalizacyę itd.

Prócz tego wybudowali cały szereg budowli i baraków, z tego na wąskiej przestrzeni między Jaffą i Jerozolimą mieszkania dla 300 tysięcy ludzi, które i nadal pozostały nietknięte. W dodatku i wojska tureckie wskutek pospiesznego odwrotu nie były w stanie zniszczyć swych baraków, które w znacznej ilości znajdują się w okolicy Kerim, [illegible] i Nazaretu, gdzie znajdowała się kwatera główno-dowodzącego, Limana Sandersa. [illegible] budowle będą — miejmy nadzieję — masom wychodźców w pierwszym czasie stały do dyspozycyi.

[illegible] wojsk koalicyi ustał w Palestynie system gwałtów i ucisku, który szczególnie pod rządami Djemala Paszy Żydom i Arabom dawał się we znaki. Wraz z armią cofnęli się z kraju i urzędnicy tureccy, jedyni reprezentanci elementu ottomańskiego. Także koloniści niemieccy, którzy od kilkudziesięciu lat tak wzorowo urządzili swe osady, opuścili kraj, sprzedawszy swe posiadłości w Saronie, Wilhelmie i w okolicy Haify żydowskim sąsiadom. Zaznaczyć należy, że i Anglicy przyjęli na wschodzie w stosunku do Żydów system rządów [illegible] konskrybując ich nie wedle dotychczasowej przynależności państwowej, lecz tylko jako Żydów. Także i jeńcy żydowscy wojsk centralnych cieszą się zupełną wolnością.

Zdaje się, że między francuskim a angielskim rządem z dawna już istniała umowa co do odgraniczenia sfery interesów, gdyż Francuzi zajęli Syryę aż na południe od Beyrutu i Damaszku, sprowadziwszy odrazu swoich urzędników cywilnych. Zarząd miasta Bayrutu, które w czasie wojny do wielkiej doszło zamożności, oddali w ręce kollegium złożonego z jednego chrześcijańskiego i jednego mahometańskiego Araba oraz z jednego Żyda. Sfera interesów francuskich rozciąga się tak że na Libanon. Ludność tej prowincyi, złożona z Maronitów i Druzów, uległa w czasie wojny zdziesiątkowaniu wskutek systemu wygłodzenia praktykowanego przez Turków.

Nasz mąż zaufania spotkał się w Konstantynopolu z Dr. Ruppinem, Złocistim, Dr. Kalebem, którzy, zdaje się, w międzyczasie dotarli już do Palestyny.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Joachimowi Woroszerowi i Paulinie Leisten z okazyi ich zaręczyn gratulujemy serdecznie

Dawid Bowbaks i Regina Luftig.

Z okazyi zaślubin kuzyna naszego p. Jakóba Rosenbluma z Jaworzna z p. Balbiną Sommer z Rosenbaum z Jaworzna z p. Balbiną Sommer z Bielska życzą szczęśliwej przyszłości

Amalia Gross, Chrzanów.
Balbina Goldmärtz, Krzeszów.

Z okazyi zaślubin naszych przyjaciółek p. Leonory Karger z p. Kaufmanem i p. B. Horowitz z p. Weinbergerem z Myślenic życzą szczęśliwej przyszłości

siostry Beiglówny.

Z okazyi zaślubin kuzynki naszej p. Broni Beiglówny z p. Hansem Bobkierem życzą szczęśliwej przyszłości

Seewald i Beigel.

Z okazyi zaręczyn kuzynki p. Heni Blitz z p. Dawidem Furchtgottem zasyła serdeczne Mazel-Tow

Lotka Tauber.

Prawnik

poszukuje odpowiedniego zajęcia lub korepetycyi. Łaskawe zgłoszenia pod »Prawnik« do A. »N. D.«

Adwokat Dr. Zygmunt Staar

prowadzi kancelaryę w Krakowie, Stradom 6, I. p. 361

Zakład dentystyczny ARTURA GOLDMANNA

otwarty od 9—12 i od 3—6-tej Kraków, ul. Sławkowska 30. 379

Drogiej siostrze

Heli Kern

zasyła serdeczne życzenia szczęścia w dniu jej urodzin

Miriam Kesser.

KRONIKA.

Kraków, 24. grudnia.

— **Następny numer** naszego pisma wyjdzie jutro o zwykłej porze.

— **Pobór 3 roczników w Galicyi.** P. K. L. na plenarnem posiedzeniu dnia 10. b. m. zarządziła rozpisanie poboru 3 roczników. Naczelnik państwa Piłsudski podczas swojej bytności w Krakowie oświadczył naczelnikowi Wydziału administracyjnego p. Lasockiemu, że na pobór w Galicyi zgadza się. Przygotowawcze prace do poboru rozpoczęto.

— **Urlopy dla pozostałych w szeregach armii polskiej po 4-letniej wojnie.** Dla wypoczęcia po trudach przeszło czteroletniej wojny i uporządkowania spraw osobistych, zezwala D. G. O. w Krakowie na udzielanie wszystkim żołnierzom, od sierżanta począwszy w dół, czterotygodniowego płatnego urlopu. Urlopy te mają być udzielane partyami, tak, aby służba na tem nie ucierpiała.

— **Pobór chleba i mąki.** Od 22. b. m. wydają piekarnie rejonowe chleb w ilości 1 kg na osobę; sklepy zaś miejskie i rejonowe sprzedawać będą jasną mąkę w ilości po 25 dkg na osobę i tydzień w dniach 23. i 24. b. m. bez względu na dnie wyznaczone w legitymacyach.

— **Sprzedaż cukru na grudzień.** Od 23. b. m. t. j. od poniedziałku wydają sklepy cukier tym osobom, które nie zrealizowały jeszcze pierwszego odcinka kuponu grudniowego legitymacyi na cukier.

— **Przed wyborami.** Poszczególne dzielnice miasta podzielone zostały na obwody, w których urzędują miejscowe komisye wyborcze. Wykaz członków tych komisyi ogłoszony został onegdaj plakatami. Każdy z członków komisyi otrzymuje w myśl rozporządzenia po 20 K dyety za dni, w których komisya pełni urzędowanie.

— **Płace urzędników galicyjskich.** Na Radzie międzyministeryalnej w Warszawie dnia 18 bm. uchwalono przejąć wszystkich funkcyonaryuszy państwowych w Galicyi na etat obowiązujący w Królestwie Polskiem, z ważnością od 1. stycznia 1919 roku. Urzędników poszczególnych rang wciela się do tych samych klas, obowiązujących w Królestwie Polskiem. Pobory ich wynoszą:

Rangi:		Dodatek wojenno-ekonomiczny I. klasy (Kraków—Lwów)
XI.	1.[illegible] marek	3.000 marek
X.	2.700 »	3.300 »
IX.	3.600 »	3.600 »
VIII.	4.500 »	3.900 »
VII.	6.300 »	4.500 »
VI.	7.200 »	4.800 »
V b.	9.000 »	5.400 »
V a.	10.800 »	6.000 »

i tak dalej.

Wypłata będzie uskuteczniana w koronach, licząc 1 markę 1 kor. 50 hal. Klasa I. dodatku wojenno-ekonomicznego obowiązku w miastach gdzie są dyrekcye skarbowe, a także i w Zagłębiu Drohobyckiem i Dąbrowskiem, otrzymywać będą funkcyonaryusze państwowi 80 procent dodatku, w reszcie zaś miejscowości 60 procent dodatku.

Funkcyonaryusze kontraktowi, o ile pobory ich wynoszą rocznie mniej, niż 4800 koron, otrzymają te same, co dotychczas pobory, ale w markach, co przy zamianie na korony (1 marka wynosi 1 kor. 50 hal. wyniesie 50 procent podwyżki. Oprócz tego będą wypłacane 3-lecia, dla urzędników w klasach od XI. do IX. rangi trzy po 300 marek, w VIII. trzy po 600 marek, w VII. po dwa 4-lecia po 600 marek, w VI. czterolecia po 1200 marek i w V a i b pięciolecia po 1.200 marek. Wszyscy, którzy odbyli 3-letnią nienaganną służbę, mają być stabilizowani z dniem 1 stycznia 1919 roku.

Emeryci będą analogicznie traktowani co do płac, t. j. tak, jak funkcyonaryusze państwowi.

Czas służby w czasach wojennych będzie wliczony odpowiednio do awansu. Rozporządzenie co do uregulowania list wojennych wyjdzie w najbliższym czasie.

— **Lichwa kawiarniana.** Co do aresztowanych właścicieli cukierni pod firmą Michalik, Trzaska i Madejski, wyjaśniła już policya energicznem dochodzeniem, dlaczego aresztowani uprawiali niesłychaną lichwę w swym interesie. Oto pokazało się, że nabyli oni ten »interes« od poprzedniego właściciela p. Michalika za 600.000 K...! i sumę tę spłacają z dochodów po 10.000 K tygodniowo, czyli cenę kupna tak olbrzymią właściwie tylko za urządzenie lokalu opłacają z kieszeni klientów.

Piekarze i restauratorzy oświadczyli gotowość znacznej redukcyi swego cennika: od jutra bułka ma kosztować 40 halerzy. Komitet prosi wszystkich, którzy nabywali zboże po cenach wyższych nad maksymalne, aby zgłaszali się z pretensyami przeciw producentom i handlarzom; będą one wszystkie wyegzekwowane w drodze cywilnej i karnej. Przypomina się publiczności, że cena maksymalna 160 K za zboże obowiązywać będzie jeszcze parę tygodni, poczem nastąpi redukcya. Dla zapobieżenia wywozu ustanowione będą przez osobny Komitet współdziałający z dyrekcyą policyi specyalne organa, które będą aresztować zbrodniarzy kraj ogładzających.

— **Aresztowania za lichwę żywnościową.** Komitet zwalczania lichwy żywnościowej pracuje bardzo energicznie. Onegdaj aresztowano znowu szereg masarzy krakowskich za sprzedawanie wędlin po wygórowanych cenach.

— **O zamknięcie wielkich masarni.** Trzy organa krakowskie zamieściły komunikat komitetu dla zwalczania lichwy w sprawie aresztowanych masarzy, z opuszczeniem nazwisk najlepszych wielkich paskarzy, »znanych i poważnych« obywateli: Kurdziel, Zięk, Różycki, Sieczkowski, Bialik, Sławoniek i wielu innych.

— **Wszystkie** zakłady fryzyerskie będą w dzień Bożego Narodzenia zamknięte.

— Z »Przedświtu-Haszachar« komunikują nam: Koledzy i koleżanki, gotowi brać udział w pracy samokształceniowej, zechcą się zgłosić w lokalu »Przedświtu« dzisiaj, 24. b. m. o godzinie 5 i pół po południu. Dzisiaj, 24. b. m. o godz. 6 i pół odbędzie się zebranie członków z referatem kol. Jakóba Anisfelda na temat: »Żydzi w świetle teoryi narodowościowej.«

— **Ostrzeżenie.** Dochodzą nas słuchy, że nieznane nam jeszcze indywidua urządzają dnia 1. stycznia 1919 zabawę taneczną i w sposób oszukańczy podszywają się przy tam pod imię Związku żyd. młodzieży akad. Przedświt-Haszachar. Ostrzegamy publiczność przed tą manipulacyą i oświadczamy, że Związek nasz z zabawą tą nie ma nic wspólnego. Za Przedświt-Haszachar: Karol Lustbader, prezes.

— **Toynbee-Halle.** Z powodu choroby prelegenta, odbędzie się odczyt p. dra W. Falka o Rostandzie w niedzielę, dnia 29. b. m. Natomiast dziś, we wtorek, odbędzie się odczyt p. dra. Maksymiliana Koraroicha o J. B. Molierze. Wyjątki z dzieł Moliera recytować będzie p. dr. W. Hirsch.

— **Stanisław Gruszczyński**, głośny tenor bohaterski opery warszawskiej, wystąpi w Krakowie z jednym koncertem w niedzielę, dnia 19. stycznia 1919. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B.

— **Datki na rzecz uchodźców pogromowych**, złożone na ręce p. M. Lenkowicza, właśc. drukarni: Markus Arenstein 200 kor., Israel Kartagener 50 kor., Izaak Kempler 20 kor., Józef Rosenbaum 5 kor., Bernard Monderer (przez p. Amstera) 20 kor., Juda Krzyński 10 kor., Moses Hammer 50 kor., razem 535 koron.

W adm. »N. Dziennika« w dalszym ciągu złożyli na ten sam cel: J. K. Krukiewicz 260 kor., I. E. W. Kraków. 20 kor., Plesznerówna. Borek Fortecki 50 kor., Limanowa. Borek Fesłęcki 50 kor. uczniowie żyd. kl. I. szkoły kupieckiej w Tarnowie 45 kor., Dr. Teudler. Kraków. 200 kor., Goldmann Helena 60 kor., Joachim Ringel 100 kor., Bernard Ringer 2 kor., razem 752 koron.

Zebrane przy Torze przez p. Berisza Meierczyka na rzecz uchodźców pogromowych: Gronas J. 100 K, Ellend Hermann 100 K, Silberberg J. 5 K, Deutscher Kopel 6 K, Rosner Ch. 20 K, Wasserberg Pinkus 20 K, Przeworski Jakób 10 K, Schlüssel Matez 10 K, Schein Joel 10 K, Bochner A. 5 K, Jakobowicz Leser 10 K, Karmek Fischel 20 K, Plotzker Joel 10 K, Eisenberg Pinkus 10 K, Rudowski Mozes. 5 K, Kornfeld Lewi 5 K, Kohn Isak 20 K, Goldstoff Isak 5 K, Zając Chiel 100 K, Leser Motel 20 K, Ehrlich M. 1 K, Drenger Sal. 5 K, Beigel Marcus K 2, Neumark Osias 5 K, Perlmann S. K 2, Sumer 10 K, Salamon Israel 2 K, Tisch Tobias 2 K, Lipschütz Dawid, 2 K, Patzanower M. L. 3 K, Landau Chaim 20 K, Stern Aron 2 K, Holaender Ch. 5 K, Tislowitz Chaim 20 K.

Na ofiary pogromu lwowskiego złożyli w dalszym ciągu w adm. »N. Dziennika«: Przez p. Dra Thona: Żydzi powiatu Czarny Dunajec, na ręce Dra Izydora Pacanowera K 2000.—, Sala Tomberg i C. Ehrlichówna zebrane w Wielopolu 260 K, przez Henryka Hupperta: Leopold Wulkan, Ostrawa 200 K, A. Aderowa, Mszawa Dolna, 167 K. Z okazyi zaręczyn sióstr Stambergerównych z braćmi Blonderami 126. »Merkaz« z wieczorku Makabeuszów 167 K. Po 100 K złożyli: Pr. Henryk Huppert, Wilhelm Löwenberg, Ostrawa, Drowa Flora Wahrhaftigowa, Glatt i Lachs, zamiast kwiatów. Na ślubie Wischnitzer-Eisen zebrane przez Hirszberga: Czytelnia towarzyska w Wadowicach. Uczniowie-Żydzi IV. kl. gimn. III.: Blasbalg, Eilbaum, Finder, Grobner, Messer, Rubinstein, Franz, Ader, Goldberg 50 K Steinberg. — Po 50 K złożyli: E. Klingerowa Jugowice. M. Pamm: z okazyi rocznicy brata Henryka Vorzimmera, Maurycy Vorzimmer, Ing. M. L., Przemyśl, żołnierze formacyi K. G. w Krakowie 77 K, Silbermanowa 40 K, M. T. i C. K. 60 K. H. Schlesinger i Ch. Eisen, Wielopole 60 K, Jakób Rosner, Ciężkowice, 30 K, Markus Tennenbaum 25 K. Po 20 K złożyli: Henryk Fromowiczówna, Załącówna, Chrzanów, Sekretaryat czytelni towarzyskiej, Grünówna i Lanzerówna, Krynica, Stefa Goldbaum, Jaworzno, Samuel Goldbaum, Jaworzno, L. Herstahl, Jaworzno; Hoffman 10 K; M. Kuntz, Olszana 5 K.

W dalszym ciągu złożyli: Przez Jur. Dra Thona: prez. Zygmunta Rosenzweiga, zbiórka w Wieliczce K 2887, Żyd. Rada Narodowa w Bobowej 1000 K, I. Spiegelglas, zbiórka w San. Dr. Dłuskiego w Zakopanem 590 K, Zygmunt Resch, właściciel firmy Goldlust i Ska 500 K, Żydzi z Białego Prądnika 200 K, Mina Goldmanówna, zbiórka w Rytrze 160 K, Żydzi Łapanowa 156 K, Herzogowie, w pierwszą rocznicę śmierci Izydora Herzoga 100 K, M. Klapholz, Proknclm. 50 K, H. P. 20 K, I. Brick, Chabówka 20 K, S. M. P., Tarnów 8 K.

Repertuar teatru im. Słowackiego.

We wtorek, 24. grudnia: teatr zamknięty.

Z kraju.

Z Tarnowa. Miasto nasze stoi od kilku dni pod znakiem gorączkowych przygotowań przedwyborczych ze strony wszystkich polskich partyi politycznych, aczkolwiek do tej chwili swoich kandydatów oficyalnie nie ogłosiły. Przy rozdawnictwie list dla stwierdzenia liczby wyborców wyborczych odnośne organa miejskie w dziwny sposób ominęły wiele domów żydowskich. Sama ludność żydowska, żyjąca jeszcze pod wrażeniem ostatnich smutnych wypadków, zachowuje się z pewną rezerwą wobec wyborów sejmowych, co już odpowiednie czynniki, kierujące techniczną stroną wyborów, potrafiły w ten sposób wykorzystać, że do 18-tu obwodów do poszczególnych komisyi wyborczych prócz dwu Polaków m. w., u których resztą żydostwa jest w najwyżej cmentarz »izraelicki«, ani jednego Żyda nie wydelegowano.

Staraniem wydziału Ż. R. N. zdołano przeprowadzić znaczną zniżkę cen — wielu niezbędnych towarów i artykułów żywności. Mimo usilnych dobrych chęci i mimo energicznego cheiremu rabinackiego, nie osiągnięto jednak pożądanego celu, albowiem chłopi a więc nieżydzi zupełnie odmówili a spodziewane tanie rynki świecą przykremi dla żołądków pustkami. Przeciw lichwie chłopskiej nie ma u miarodajnych władz żadnych środków prawnych, przeciwnie p. inż. R., radny miejski, a więc członek zwierzchniej władzy, tensam, który na innem miejscu propaguje teoryę, że lichwa wojenna jest wyłącznym monopolem żydowskim, ma aż tyle poczucia obywatelskiego, że agituje wśród chłopstwa na rynku, by swoich artykułów zbyt tanio nie sprzedawali, bo cennik przestrzegany przez konsumentów, jest przez rabinat ustanowiony a więc producentów chłopskich (którzy na wojnie kosztem ludności miejskiej już dość się utuczyli) dlatego nie obowiązuje.

Ambulatoryum lekarskie, również dzieło Ż. R. N., kierowane dzielnie i bezinteresownie przez dra Teiga przy czynnej współpracy medyków z »Bar-Kochbye, funkcyonuje wcale zadowalająco. Wymaga jednak wydatnej pomocy społeczeństwa żyd., by, choć w części wyposażone w najniezbędniejsze instrumenty, mogło podołać warunkom pracy społeczno-hygienicznej.

Zgon dr. Salomona Merza, radcy wyższ. sądu kraj., radnego miejskiego, męża o niezwykle prawym charakterze, wywołał powszechny żal i współczucie we wszystkich kołach ludności żydowskiej. Zmarły, mimo wysokiego stanowiska urzędowego, zawsze dumnie podkreślał swoją przynależność do żydostwa i pod niejnnym programem kandydował do b. parlamentu austryackiego. Cześć pamięci zacnego obywatela i dobrego Żyda!

Piotrków, 19. grudnia. Żydowska ludność naszego grodu obchodziła dzień żałoby wraz z całym narodem. W głównej synagodze zostało odprawione nabożeństwo a przemowę wygłosił p. H[illegible] Festenstadt. Przedstawiciel miejscowego Stowarzyszenia »Tarbut«, po krótkiej przerwie przeczytał

Specyalne wędliny koszerne, hurtownie i częściowo po cenach konkurencyjnych poleca M. KORNREICH i L. BIRNER, fabryka wędlin koszernych w KRAKOWIE, ul. Dietlowska 77. Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedawców i restauratorów.

następującą rezolucyę: »My, Żydzi, zebrani w ogólnej synagodze w dn. 9. listopada wyrażamy gorący protest przeciwko tym wszystkim, którzy pośrednio lub bezpośrednio brali udział w tym niesłychanym pogromie i jednocześnie żądamy, by wszyscy winni ponieśli właściwą karę a skarb Państwa Polskiego zwrócił wszystkie straty, które ponieśli Żydzi lwowscy. Jednocześnie podkreślamy, że podobne pogromy nie wstrzymają narodu żydowskiego od słusznych żądań co do otrzymania Palestyny oraz praw narodowych w Polsce, o które zawsze walczyć będziemy.« Rezolucya powyższa została przyjęta przez wielotysięczny tłum i wysłana telegraficznie do C. K. Syonistycznego w Warszawie. Charakterystyczne było to, iż nasi mili (»Polacy W. M.«) nawet nie uważali za potrzebę urządzić nabożeństwa w swojej »postępowej« synagodze ani też zaszczycić swojemi osobami ogólnej synagogi. Bali się widocznie narazić swojej karykaturalnej polskości. Komisya, wyłoniona dla zbierania ofiar pogromu lwowskiego z pośród żydowskich stowarzyszeń, zebrała około 40 000 koron.

Miejscowe st-nie »Tarbuth« chciało urządzić w dniu 9 listopada wieczór żałobny, który jednak nie odbył się a to z powodu otrzymania zawiadomienia od komisarza Rządu Ludowego w Piotrkowie, w którem między innemi pisze: iż odczyt odbyć się może tylko w języku polskim, gdyż władza nie ma na razie delegata, władającego »żargonem« żydowskim. Następuje podpis komisarza.

W jednym z rozporządzeń tegoż komisarza czytamy: iż wszelkie odezwy druki itd. mogą wychodzić tylko w »państwowym języku«.

Czarny antysemityzm w Piotrkowskiem Gimnazyum Państwowem. Kilka tygodni temu profesor tegoż gimnazyum pouczał swoich uczniów wyższych klas, iż socyalizm to dzieło Żydów. Przez propagowanie walki klas chcą oni zapanować nad całym światem. Snując długo swoje piękne myśli na ten temat, kończy patetycznie: »Strzeżmy się »Rządu Izraela«, i robi jednocześnie małe zastrzeżenie: »Broń Boże, nie wzywam Was do urządzania pogromów lub rzezi, lecz wierzę głęboko, jako człowiek religijny, iż »Bóg sprawiedliwy ukarze Żydów za krzywdy, wyrządzane narodom chrześcijańskim.«

To też należy do jednej z godzin »nauki«.

Rada pedagogiczna tegoż gimnazyum nie mogła ścierpieć, że uczniowie Żydzi nie przyszli w dzień żałoby do klas i uchwaliła wobec tego zawiadomienie, które zostało skierowane wyłącznie do żydowskich rodziców. Zawiadomienie to brzmi: Ja niżej podpisany obowiązuję się czuwać na tem, aby syn mój....... uczeń gimnazyum Państwowego w Piotrkowie sprawował się nienagannie, nadewszystko zaś wstrzymywał się od wszelkich wykroczeń, obrażających uczucia polskie swych zwierzchników i kolegów. W razie niespełnienia tych warunków ze strony syna mojego obowiązuję się na żądanie szkoły odebrać go z niej w każdej chwili.

Napad na Żydów w Brzeźnicy. W Brzeźnicy miasteczku, znajdującym się w Radomskiem, odbył się w poniedziałek duży jarmark. Zjechali się żydowscy kupcy z bliższych i dalszych miasteczek. Około godz. 10-tej rano rozpoczął się formalny rabunek. Broniących swoje towary obito w niemiłosierny sposób, kilkunastu Żydów jest poważnie poturbowanych. Naoczni świadkowie zaiść oceniają straty kupców żydowskich na kilkadziesiąt tysięcy.

Najwięcej postradała Krymałowska Chana i Markowicz z Działoszyna. Zaznaczyć należy, iż ksiądz Jankowski uspakajał tłumy i nawoływał do zwrócenia zrabowanych rzeczy. Żandarmerya państwowa aresztowała głównych agitatorów w osobach Józefa Brzeźnika z Górki Zamojskiej, Stanisława Jarczyka z Zamościa i Michała Nabiałka z wsi Jajczy gm. Brzeźnicy. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Radomsku.

— **Ropczyce.** Dzięki działalności duchowieństwa które w kazaniach nawołuje ludność chrześcijańską do zachowania pokoju nie miały u nas dotychczas miejsca żadne rabunki ani wykroczenia przeciw porządkowi publicznemu. Przyczyniła się do tego w znacznej mierze również i Komenda placu, która wydała zawsze na czas potrzebne zarządzenia ostrożności. Natomiast z okolicy nadchodzą ostatnimi dniami wieści o wykroczeniach przeciw Żydom i rabunkach. Tak dnia 11 b. m. przybyła do wsi Korodrza patrol legionów w pogoni za dezerterem-legionistą i przy tej sposobności nie omieszkała »odwiedzić« zamieszkałego we wsi żydowskiego sklepikarza Lezera Schwalba, przedsięwzięła u niego rewizyę domową, szukając rzekomo za ukrytym tytoniem. Tytoniu mimo dokładnego przeszukania nie znaleziono ale po odejściu patroli, spostrzegł sklepikarz brak złotego zegarka z łańcuszkiem i innej biżuteryi wartości około 1500 koron.

W nocy z 12 na 13 b. m. napadło znów czterech legionistów czyli bandytów w legionowych mundurach na dom tego samego sklepikarza i wezwali go, ażeby drzwi otworzył. Skoro widzieli, że sklepikarz waha się ich wezwaniu zadość uczynić, zagrozili mu, iż przemocą drzwi wychylą. Widząc, na co się zanosi, sklepikarz drzwi domu otworzył a do mieszkania wpadli rozbestwieni i uzbrojeni w bagnety legioniści. Gdy tylko wstąpili poza próg przystąpili dwaj bandyci z najeżonymi bagnetami do sklepikarza i jego żony, grożąc zamordowaniem, jeżeli nie wydadzą zaraz pieniędzy, podczas gdy drudzy wzięli się do czynu, przeszukali całe mieszkanie i zrabowali 2200 koron gotówką, bieliznę, odzież, obuwie i znajdujące się w sklepiku towary bławatne. Nie pomogły błagalne prośby żony sklepikarza, aby jej przynajmniej pozostawić bieliznę dziecięcą i pieluszki dla niemowlęcia. Nawet i to zabrali ze sobą niemiłosierni rabuse.

Obrabowany ze swego mienia i pozbawiony egzystencyi materyalnej sklepikarz Lozer Schwalb przybył w piątek po południu ze swą liczną rodziną do miasta.

Dowodem panujących w kraju stosunków bezpieczeństwa jest również fakt następujący: Dwom kupcom tutejszym, pp. Sch. Rosenbaumowi i M. Rudnerowi, poucinali nieznani sprawcy »pejsy« w pociągu tuż przed stacyą kolejową w Strzyżowie i ich oraz jadącego w ich towarzystwie p. L. Pinkasa z Rzeszowa znacznie poturbowali. Jak opowiadają, nie jest to wypadek odosobniony w pociągach kursujących na linii kolejowej Rzeszów-Jasło, lecz powtarza się to bardzo często. A więc pytamy, gdzie władze bezpieczeństwa?

— **Powitanie oficerów angielskich w Stanisławowie.** Ze Stanisławowa donoszą: Przejeżdżającą przez miasto nasze delegacyę oficerów angielskich do Lwowa, powitał w imieniu ludności żydowskiej wiceprezydent Żydowskiej Rady Narodowej dr. Rubin Jonas, który przedstawił położenie Żydów i pogrom we Lwowie. Oficerowie przyrzekli na miejscu przeprowadzić śledztwo.

— **»Słowo Polskie«,** organ narodowej demokracyi, które w czerwcu r. 1915 przestało wychodzić, podjęło obecnie swe wydawnictwo.

— **Pułkownik Villaime żyje.** W prasie wiedeńskiej zamieszcza poseł ukraiński Wassilko oświadczenie w sprawie oficera francuskiego Henri Villaimea, o którym doniosła prasa polska, że został zamordowany przez wojska ukraińskie. Ponieważ w towarzystwie Henri Villaimea znajdował się podczas walk pod Lwowem niejaki pan Redment z fałszywym paszportem wystawionym rzekomo przez konsula francuskiego we Lwowie, który już od lat nie żyje, padło także podejrzenie na p. Villaimea, że jest szpiegiem. Wobec tego zostali obaj na rozkaz komendanta ukraińskiego internowani aż do nadejścia odpowiedzi od komendy francuskiej w Jassach w sprawie identyczności obu tych oficerów. Ponieważ odpowiedź dotychczas jeszcze nie nadeszła, są oni dotąd internowani i zupełnie zdrowi przy życiu.

— **Zjazd ortodoksów w Warszawie** domaga się w swych rezolucyach palestyńskich m. i. udziału delegacyi religijnych Żydów na kongresie pokojowym w naradach, na których będzie omawiana sprawa palestyńska. Zjazd postanowił także rozpocząć rejestrcyę Żydów, chcących się przenieść do Palestyny, 2) rozpocząć pracę kolonizacyjną na szeroką skalę, opartą na kooperatywnych zasadach, 3) założyć fundusz palestyński celem umożliwienia wyjazdu do Palestyny osobom mogącym się tam urządzić a nie posiadającym własnego kapitału, 4) założyć akcyjny bank rolniczy w Palestynie, 5) wysłać delegacyę ortodoksów do Palestyny dla nawiązania stosunków z tamtejszemi organizacyami i 6) utworzyć odpowiednie instytucye dla nauczania młodzieży ortodoksyjnej rzemiosła i rolnictwa. Pracę palestyńską partya ortodoksyjna prowadzi samodzielnie według wskazówek »Rady Talmudystów«.

— **W sprawie moratoryum mieszkaniowego.** Dekrety rządowe w przedmiocie przepisów tymczasowych o moratoryum mieszkaniowem dla pozostających bez pracy normuje w art. 1. W sprawach o eksmisyę lokatorów z mieszkań jedno- lub dwuizbowych sąd może z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić eksmisyę na czas do trzech miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, w szczególności pozostawaniem jego bez pracy, spowodowanem niezależnemi od niego okolicznościami. W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego może być stwierdzony przez odpowiednie zaświadczenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy. Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadamia o tem najbliższy państwowy urząd pośrednictwa pracy, tudzież zarząd gminy miejskiej lub wiejskiej, w której pozwany ma miejsce stałego zamieszkania.

Górnictwo na Śląsku Opolskim. Na Śląsku Górnym w 1913 r. było czynnych 64 kopalni węgla, zatrudniających 123.349 robotników i wydobywających 43.801.056 ton węgla kamiennego, wartości 393.664.928 marek. Kopalnie te należały bądź do państwa, bądź do firm prywatnych; w rękach państwa znajdowały się 4 największe kopalnie z produkcyą 7.301.278 ton. węgla w r. 1913, co stanowiło 16.7 proc. ogólnego wydobycia na Śląsku; reszta kopalń należała do 22 firm prywatnych, w tem 7 towarzystw akcyjnych. Produkcya węgla na Śląsku zajmowała drugie miejsce w Niemczech, po okręgu reńsko-westfalskim; na okrąg reńsko-westfalski przypadało w 1913 r. 69.2 proc. ogólnego wydobycia, na okrąg górno-śląski — 22,9 proc. wydobycia, reszta wydobycia na 5 pozostałych rewirów węglowych w Niemczech.

Kopalnie rud cynkowych i ołowianych zatrudniały razem w 1913 r. 11.198 robotników, a produkcyą następującą: galmanu 107.787 ton, blendy cynkowej 400.387 ton, rud ołowianych 52.572 ton, rud żelaznych 33.465 ton, wątroby siarczanej 7653 ton. Rudy cynkowej dostarczano do miejscowych hut w liczbie 16, które w roku 1913 wytopiły 169.439 ton cynku surowego na ogólną liczbę około 300.000 ton w całych Niemczech. Produkcya cynku w Niemczech stała na drugiem miejscu po Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. w przemyśle wszechświatowym i dawała prawie jedną trzecią produkcyi wszechświatowej.

Rud ołowianych dostarczano do 2 hut śląskich z produkcyą 30.912 ton (na ogólną liczbę przeszło 165.000 ton w Niemczech). Kopalnie rud żelaznych na Śląsku Górnym zatrudniały 1.011 robotników, wydobywając 104.739 ton na ogólną liczbę 27.199.944 ton wydobytej rudy żelaznej w Niemczech w tymże roku.

Ze świata

— **Pośmiertny hołd.** Rząd francuski mianował rozstrzelanego przez Niemców w roku 1915 kupca Jacquota rycerzem legii honorowej. Jacquet przechowywał u siebie zbiegłych francuskich i angielskich żołnierzy i ułatwiał im ucieczkę, za co Niemcy skazali go na śmierć. Jacquet umarł jak bohater, bez więzów na rękach i bez przepaski na oczach wołając: Vive la France, vive la République!

— **Straty niemieckie w aeroplanach.** Stwierdzono urzędowo, że straty niemieckie w aparatach lotniczych wyniosły w okresie od 1. stycznia 1918 do zawieszenia broni 3060, nie licząc tych, które uszkodzone spadły poza linie angielskie w liczbie 1174.

PIERWSZA
FABRYKA WĘDLIN
KOSZERNYCH
A. S. SPIRY
KRAKÓW UL. KRAKOWSKA 5.
poleca przedwojennej jakości kiełbasę: salami cielęcą, węgierską, paryską, weroneską, pasztetową i t. d.; szynkę: wołową, cielęcą i westfalską; mostek wołowy i wzer wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

Poszukuje się matrymonialnego
pośrednika
Zgłoszenia pod S. S. przyjmie Biuro Ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 378

Adwokat i obrońca wojskowy
Dr. JAKÓB BROSS
urzęduje jak dawniej ul. Grodzka 10, II. p. tel. 2309 350

Pończochy
damskie i dziecinne, wełniane i niciane, stopy w każdej wielkości oraz wszelkie towary trykotowe poleca fabryka pończoch S. Feilbauma, filja Rynek Gł. 9 Pasaż Bielaka (sklep Nr. 7). Przyjmuje się pończochy do przerobiania. 527

Udzielam lekcyi
matematyki, fizyki chemii z zakresu szkół średnich. Wiadomość H. F. Pędzichów 21. II. p., na lewo. 571

Ważne dla kupców!
Samuel Rozenblum, Kraków, Miodowa 1 poleca towary galanteryjne, bižuteryjne odznaki syonistyczne i polskie w wielkim wyborze. Sprzedaż hurtowna i częściowa po nader niskich cenach

Najniższe ceny!
LABORATORYUM CHEMICZNO-KOSMETYCZNE
DERMA W KRAKOWIE
: PODZAMCZE 22. : :
„POLECA najtańsze i najlepsze polskie wyroby toaletowe
»DERMA« krem do odświeżenia i wygładzania skóry K 2.50 i 6.—
»DERMA« puder do twarzy z najdelikatniejszych składników pudełko K 4.—
Do nabycia w aptekach droguerjach i perfumeryach.
»DERMA« Shampon usuwa łupież, nadaje włosom jedwabisty połysk — paczka K 1.50.
»DERMA« puder dla dzieci, idealne antisepticum, goi drobne ranki, zaczerwienia osusza — pudełko K 2.
Wyrób polski!
Popierajcie swe !
Żądać wszędzie!

Stały uboczny zarobek
znajdą osoby wszelkich stanów jako akwizytorzy w dziale ubezpieczeń na życie w Tow. »Universale« filia w Krakowie, ul. Grodzka 51, II. p. Zgłoszenia tamże. 352

Szczotki
ryżowe, miotły, szczotki do szurowania. Max Lazer Ołomuniec. 150

KURSA PRAWNICZE „Jus" Kraków Rynek gł. 22 „Jus"
EGZAMINA uniwersyteckie

Zakład jubilerski
M. Kornreicha
Kraków, Stradom l. 3 poleca odznaki syonistyczne w wielkim wyborze o artystycznem wykonaniu hurtownie i częściowo

Chcesz
zaraz posady?
Inseruj w Nowym Dzienniku.

SPRZEDAŻ
hurtowna i częściowa znanych z pierwszorzędnej jakości
WĘDLIN KOSZERNYCH
fabryki Gartenberga
T. WEISSBROT
KRAKÓW, ul. 5. listopada 19.
Poleca kiełbasę i wszelkiego rodzaju wędliny
o 4 korony na kilogramie
niżej ceny maksymalnej
ustanowionej przez Wielebny Rabinat t. j. po
38 koron za kilogram.
Tamże znana, od kilku lat prowadzona doborowa kuchnia domowa po cenach znacznie zniżonych.
Codziennie świeże potrawy . szybka obsługa

Polska
loterja klasowa
na inwalidów wojennych.
Główna wygrana około
K 600.000 K 160.000
K 400.000 K 100.000 i t. d.
łącznie 16.000 wygranych w kwocie około 7 milionów koron.
Co drugi los wygrywa.
Ciągnienie w Warszawie: I. klasy 30. i 31. grudnia 1918 r.
Cena losów: ósemka 7 K, ćwiartka 14 K, połówka 28 K, cały 56 K (pieniądze najwygodniej przesłać przekazem).
Polska Loterya Klasowa dla inwalidów Wojennych, Generalna Reprezentacya w Krakowie, Karmelicka 10. 384

Biała sól
jadalna
tylko dla odsprzedawców.
Wysyłka
całymi wagonami.
Wiadomość:
Hurtowna sprzedaż soli
E. Weiss
M. Ostrawa ul. Lukasa 4.
Założony 1900. Tel. 478.

Elegancka sypialnia
prawie nowa, oraz poduszki, pierzyny, kołdry puchowe, firanki, portiery płócienne bardzo tanio do sprzedania. Oglądać można ul. Gertrudy 29 I. p. 562

Dr. Leon Goldgart
b. asp. kliniki med. prof. Noordena, b. asystent szpitala wiedeńsk., ordynuje w chorobach wewnętrznych od 2—4 godz. przy ul. Koletek L. 5
Wykonuje analizy lekarskie. 345

Panna młoda, ładna, inteligentna, mieszkająca obecnie na prowincyi, chce nawiązać
korespondencyę
z mężczyzną inteligentnym celem wymiany myśli. Małżeństwo nie wykluczone.
Poste restante »Niecierpliwa« Opatów

Dr. Emil Schönberg
b. sekundar. szpit. powszech. we Wiedniu powrócił i ordynuje w chorob. wewnętrz. od 3—5 pop. ul. Gertrudy 28 (Hotel City). Telefon Nr. 3478

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austryacki nakład gazet« pod zarządem J. Stollego w Przemyślu.